

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 10 LUTEGO 1936 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr 40

GROZNA SYTUACJA NA DALEKIM WSCHODZIE

Koncentracja wojsk mandzursko-japońskich i sowiecko-mongolskich w pobliżu granicy

Sowiety i Japonia przygotowują się do wojny

Pekin, 9 lutego. (PAT) W kołach chińskich krąży wiadomości o poważnej koncentracji na granicy mongolsko-mandzurskiej wojsk sowiecko-mongolskich i japońsko-mandzurskich.

W Mongolii wewnętrznej znajduje się wielu oficerów i inżynierów japońskich.

Koła chińskie uważają, że sytuacja jest nad wyraz groźna, co tłumaczy nagłą zmianę stanowiska Japonii względem Chin. Dotychczas Japonia była nie ustepliwa a obecnie pragnie sprawy sporne w Chinach północnych załatwić

polubownie.

Tokio, 9 lutego. (PAT) W związku z obecną sytuacją władze wojskowe postanowiły wyasygnować natychmiast z budżetu specjalnego 3 milj. jenów na powiększenie garnizonów japońskich w Chinach północnych.

Pośpiech, z jakim decyzja ta została powzięta, wywołał zdziwienie, gdyż sprawa ta miała być rozpatrywana na najbliższej nadzwyczajnej sesji parlamentu.

Prasa japońska decyzji tej nie łączy w żaden sposób z ruchami wojsk w re-

jonie pogranicznym Mongolji zewnętrznej.

Moskwa, 9 lutego. (PAT) Ludowy komisarz transportu Kaganowicz po zwiedzeniu Władywostoku przybył do Woroszyłowa (dawniej Nikolsk-Ussuryjsk), gdzie przeprowadził inspekcję linii kolejowej a następnie zwiedził kopalnie w Artemowsku w pobliżu Władywostoku.

Na wiecach, zorganizowanych na cześć Kaganowicza mówcy podkreślali, iż ludność Dalekiego Wschodu gotowa jest bronić swej ojczyzny.

Tokio, 9 lutego. (PAT) Agencja Domei donosi: Gen. Sugiyama, zastępca szefa sztabu głównego, wyjeżdża 20 b. m. w podróż inspekcyjną do Mandżuko i Chin północnych.

W międzyczasie rządy Japonii i Mandżuko zamierzają zaproponować rządowi sowieckiemu ścisłe wytyczenie granicy pomiędzy Mandżuko a Sowietami, celem uniknięcia w przyszłości zajęć granicznych.

Japonia ma zaproponować przeprowadzenie na granicy zasieków z drutu kolczastego.

Atak lotników włoskich na Dessie

Główna kwatera abisyńska zarzucona została bombami. —

Pożar okolicznych lasów

Włosi ostrzelali pałac negusa. — Cesarz szczęśliwie ocalał

Paryż, 9 lutego. (PAT) Specjalny korespondent Havasa donosi z Dessie:

Dzisiaj rano nad Dessie ukazało się 7 samolotów włoskich, które bombardowały miasto niezwykle gwałtownie w przeciągu przeszło godziny.

Zrzucano znaczną ilość bomb zapalających i eksplodujących. Na miasto spadło kilka ciężkich bomb, reszta zaś bomb spadła na okoliczne wsie. Od bomb zapalających zajęły się lasy, otaczające miasto, które płoną.

Jednym z głównych celów bombardowania był pałac cesarski, który znajduje się w centrum miasta. W tej chwili brak jest danych o szczegółach bombardowania, lecz jak zdolano dotychczas ustalić, ofiar wśród cudzoziemców nie ma.

Negus dał dowody niezwykle zimnej krwi. Nietylko nie chronił się przed samolotami, lecz sam osobiście kierował ogniem dział przeciwlotniczych. Cesarz jest cały i zdrow.

Paryż, 9 lutego. (Pat) — Korespondent Havasa podaje z Dessie szczegóły dzisiejszego bombardowania tego miasta przez samoloty włoskie.

Dziennikarze, attache wojskowi i misjonarze przyglądali się krążącym samolotom rzucającymi setki bomb, gdy całe miasto wydawało się opustoszałe.

Po ulicach krążyły patrole gwardii cesarskiej, nakazując nielicznym przechodniom opuszczenie miasta i szukanie schronienia na wsi.

W centrum miasta uszkodzony został kościół. Bombardowano również lotnisko, na którym znajdowały się dwa samoloty. Wśród ofiar bombardowania nie było cudzoziemców.

Samoloty włoskie, jak mówią, były kilkakrotnie trafione pociskami artylerji przeciwlotniczej i kulami karabinowymi.

Rzym, 9 lutego. (Pat) — Korespondent „Messaggero” donosi z Asmary, że właściwy okres

deszczów na wyżynie erytrejskiej i prowincji Tigre rozpoczyna się mniej więcej w lipcu, a kończy się w ostatnich dniach września.

W ciągu miesięcy wiosennych padają tylko małe deszcze przejściowe, które nie wpływają na tok życia, mającego w tym okresie normalny przebieg.

Zdaniem korespondenta, nie należy również przesadzać znaczenia wielkich

deszczów. Na wyżynie erytrejskiej i w prowincji Tigre deszcze padają latem codziennie, ale trwają krótko — 2—3 godziny i dlatego nie mogą całkowicie powstrzymać prac i operacji wojennych.

Asmara, 9 lutego. (PAT) Kilku dziennikarzy zagranicznych zwiedzało wczoraj odcinek frontu pod Makalle. Stwierdzili oni, że wojska

włoskie zajęte są budową nowych dróg. Dość daleko od pozycji włoskich dziennikarze spotkali się z księciem di Pistonia, dowódcą dywizji czarnych koszul.

Misja złożona z wojskowych zagranicznych złożyła wczoraj w Adi-Kwala w pobliżu Adui wieniec pod pomnikiem, wzniesionym na grobie żołnierzy włoskich, poległych w 1896 r.

Mussolini oskarża W. Brytanię

o to, że nie dopuściła do zawarcia pokoju przez porzucenie planu ministra Hoare

Londyn, 9 lutego. (PAT) Deputowany konserwatywny sir Arnold Wilson zamieszcza na łamach „Observera” sprawozdanie z roz-

mowy odbytej niedawno z Mussolinim. Wilson twierdzi, że Mussolini był gotów do przyjęcia propozycji paryskich, gdy nagle Anglja je odrzuciła dezawuu-

Egipt obawia się inwazji włoskiej

Mimo odprężenia w sytuacji, okolice Aleksandrii otoczone są drutem kolczastym

Aleksandria, 9 lutego. (Pat) — Niepokój i napięcie, które panowały w Egipcie przed 6-ciu tygodniami, spowodu obawy inwazji włoskiej, minęły całkowicie.

Wojska brytyjskie przybywają wciąż

do Aleksandrii. Wszystkie miejscowości dokoła Aleksandrii, mające znaczenie strategiczne, zostały obsadzone przez wojska i otoczone drutem kolczastym. Port w Aleksandrii pogłębia się, aby mogły w nim leżeć większe okręty.

jąc ministra Hoare. Mussolini miał oświadczyć: „Przygotowałem już ostrożną formułę przyjęcia planu, który miał się stać podstawą rokowań. Bezpośrednim rezultatem stanowiska W. Brytanii był daremny przelew krwi włoskiej i abisyńskiej”.

Mussolini podkreślił następnie, że państwa biorące udział w sankcjach utracą rynek włoski nawet po załatwieniu zatargu.

„Niemożliwym będzie przywrócenie dawnych stosunków handlowych, mówił Mussolini, gdyż wydaliśmy zbyt wiele, aby stworzyć sobie nowe stosunki. Nie możemy również porzucić kopalni, które zaczynamy eksploatować, unieruchomić fabryk, które budujemy oraz zerwać umów długoterminowych, które zawarliśmy już lub które zawieramy”.

Ameryka chce dać przykład Europie

Przed konferencją panamerykańską

Waszyngton, 9 lutego. (PAT) Konferencja panamerykańska, o której mówiono tu w ostatnich dniach, ma zająć się nie tylko ostatecznym rozstrzygnięciem zagadnienia Chaco i rozgraniczenia Ekwadoru z Peru, ale także i szerszymi problemami.

Gdyby projekt ten został urzeczywistniony, sekretarz stanu Hull weźmie udział w konferencji. Prezydent Roose-

velt przywiązuje dużą wagę do tego, aby Ameryka dała przykład Europie przez stabilizację stosunków na swoim lądzie.

Mówią, że konferencja ta winna się zebrać po 15 sierpnia, kiedy obejmą urządzenie nowi prezydenci Boliwii i Paragwaju, rozpoznalaby się więc ona dopiero w przyszłości.

Premjer Hodża w Paryżu

Paryż, 9 lutego.

(Pat) — Pobyt premiera Hodży w Paryżu przeciągnie się do czwartku. Przewidywany jest szereg oficjalnych przyjęć oraz rozmów z francuskimi mężami stanu.

HRABINA MARICA

operetka filmowa Emeryka KALMANA. Reż. Richarda Oswalda w rolach głównych: Dorothea Wieck, Hubert Mariszka, Ernest Verebes, Szöke Szakall

Najbliższy przebój Kina **RIALTO**

Niemcy pogwałcili granice Czechosłowacji

Zandarmerja czeska zatrzymała oficera i 3 żołnierzy niemieckich, którzy przekroczyli granicę. Przed kilku dniami wkroczyły na teren Czechosłowacji 2 kompanie niemieckie w pełnym uzbrojeniu

Morawska Ostrawa, 9 lutego. (PAT) Ostrawskie „Ceskie Slovo” zaalarmowało opinię publiczną wiadomością o niespodziewanym wkroczeniu 2 uzbrojonych kompani wojska niemieckiego na terytorium Czechosłowacji w okolicy Nachoda w Czechach północnych w czasie, gdy odbywały się tam manewry czechosłowackiej armii.

O zajściu dowiedziały się władze wojskowe dopiero obecnie, gdyż jedyny świadek wkroczenia oddziałów niemieckich na terytorium Czechosłowacji majster tapicerski Karpiszek, bał się o tem donieść władzom czechosłowackim.

Z dotychczasowego śledztwa wynika, iż obydwie kompanie wojska niemieckiego przekroczyły nie tylko słupy graniczne, ale posunęły się dalej w głąb Czechosłowacji. Urzędnik czechosłowackiej straży celnej Matiek oświadczył, iż widział z okien swego mieszkania oddziały wojska, idące od strony

Niemiec, przypuszczal jednak, iż są to kompanie wojska czechosłowackiego.

Praga, 9 lutego. (PAT) W pobliżu Brumowa patrol zandarmerji zatrzymał oficera i trzech

żołnierzy Reichswehry w ekwipunku narciarskim, którzy weszli na kilkadziesiąt metrów w głąb terytorium czechosłowackiego.

Oficer i żołnierze oświadczyli, iż

zbili się z drogi i zabłądzili. Wypadek ten wydarzył się niedaleko miejsc, gdzie silniejszy oddział niemiecki wtargnął niedawno na terytorium czechosłowackie.

Przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego

Prasa francuska obawia się komplikacji w stosunkach z Niemcami

Paryż, 9 lutego. (Pat) — Na łamach prasy prawicowej kontynuowana jest akcja przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego. „Echo de Paris” domaga się aby deputowani o przekonaniach narodowych jednomyślnie głosowali przeciw ratyfikacji tego paktu, gdyż Z.S.R.R. nie udzielił Francji żadnego z żądanych zapewnień i w dalszym ciągu popiera akcję komunistyczną w koloniach francuskich.

„La Liberte” zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie może pociągnąć za sobą ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego dla układów locarneńskich. Gwarancja nadreńska może się bowiem obrócić przeciwko Francji w wypadku, gdyby Francja, związana z Z.S.R.R. obowiązkiem automatycznej interwencji

wkroczyła do Nadrenji. Wtedy bowiem Francja byłaby w myśl postanowień Locarna napastnikiem i musiałaby stawić czoło nie tylko Niemcom, lecz także państwu, gwarantującym ten traktat t. j. Anglii i Włochom.

Z drugiej strony, w energicznych słowach występuje przeciw ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego również „Le Quotidien”, który uważa, iż byłoby to równoznaczne z rozpoczęciem wyścigu do wojny. Zawieranie sojuszków i zapewnianie sobie neutralności wokół paktu francusko-sowieckiego ma bowiem na celu tylko znalezienie się w lepszej sytuacji w razie wojny. W każdym razie nie jest to więc polityka pokoju. Poza tem, decydująca rozmowa francusko-niemiecka powinna mieć miejsce przed

ratyfikacją tego paktu, póki jeszcze trwa gra dyplomatyczna.

Prawicowy „Le Jour” twierdzi wręcz, iż sprawa ta budzi pewne zaniepokojenie również w łonie gabinetu. W czasie wczorajszego posiedzenia rady ministrów wielu członków rządu dało wyraz swoim obawom, aby ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego nie odbiła się na stosunkach francusko-niemieckich. Ministrowie ci zwrócili się do ministra spraw zagranicznych o udzielenie wyjaśnień co do stanowiska, jakie Niemcy oficjalnie zajęły w tej kwestji, oraz na temat kampanji prasy niemieckiej przeciw ratyfikacji tego paktu, która widzi w nim naruszenie Locarna i próbę okrażenia Rzeszy.

Trzęsienie ziemi w Chinach

Szanghaj, 9 lutego.

(Pat) — Na obszarze całej prowincji Kansu dały się odczuć wczoraj trzy silne bezpośrednio po sobie następujące wstrząsy podziemne.

Wstrząsy te wyrządziły poważne szkody w głównym mieście tej prowincji Lan-Czu, gdzie wiele domów legło w gruzach. Wśród mieszkańców, którzy obchodzili tego dnia święto lampjonów, powstała panika. Liczba ofiar w ludziach jest dotychczas nieznaną.

Zoon akademika

Jacques Bainville

Paryż, 9 lutego.

(Pat) — Zmarł tu akademik Jacques Bainville.

Stan ks Asturji

jest nad i ciężki

Hawana, 9 lutego.

(Pat) — Jeden z lekarzy b. księcia Asturji, oświadczył, że stan chorego jest zadawalający, lecz chory jest bardzo osłabiony i niebezpieczeństwo jeszcze całkowicie nie minęło.

Prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym dokonana będzie nowa transfuzja krwi.

Likwidacja strajku

robotników portowych

Saint Nazaire, 9 lutego.

(PAT) Pomiędzy właścicielami a robotnikami warsztatów okrętowych doszło do porozumienia, wobec czego strejk został zakończony.

Robotnicy podejmą pracę jutro rano w warsztatach w Saint Nazaire i w Harvre oraz na pokładzie okrętu „Normandie”.

„RIALTO”

Pocz. 4

Pierwszy na świecie film w barwach

NATURALNYCH

reż. MAMOULIANA

BECKY

SHARP

Wielkie zbrojenia Anglii

kosztem 300 milionów funtów szterlingów

Londyn, 9 lutego.

(Pat) — Prasa niedzielną wyraża przekonanie, że ogłoszenie nowego programu zbrojeń Wielkiej Brytanji nastąpi niezadługo. Twierdzi ona, że wydatki na ten cel znacznie przekroczą sumę powszechnie wymienianą, która zamykała

się mniej więcej w granicach 150—200 milionów funtów szt. i że wyniosą przeszło 300 milionów funt. szt.

Ponieważ jednak plan zbrojeń rozłożony będzie na 5—6 lat, suma powyższa nie będzie potrzebna od razu. Początkowo rząd brytyjski zamierza wydatko-

wać na program zbrojeń z pożyczanych na krótki termin i odnawianych co 3 miesiące biletów skarbowych, ale później, jak twierdzi prasa niedzielną, przewidziane jest emitowanie pożyczki wewnętrznej długoterminowej. Pożyczka miałyby dojść do skutku dopiero za rok lub dwa, gdy akcja dozbrojenia będzie już w toku.

Według gazety „People” program dozbrojenia obejmować będzie budowę 12.000 samolotów, 11-u pancerników, 36 krążowników, 30 łodzi podwodnych, 110 kontrtorpedowców i 3 lotniskowców.

Pozatem setki czołgów i samochodów opancerzonych oraz tysiące karabinów maszynowych. Równocześnie z ogłoszeniem tego programu w parlamencie, co ma nastąpić w pierwszych dniach marca, nastąpi również pobór sił ludzkich, mianowicie 12.000 marynarzy, 20.000 pilotów i mechaników oraz żołnierzy pomocniczych dla wojsk lotniczych i 50 tys. szeregowców dla armji lądowej.

Koronacja Edwarda VIII

odbędzie się w maju 1937 r.

Londyn, 9 lutego.

(Pat) — Uroczystości koronacyjne króla Edwarda ósmego oraz konferencja imperialna odbędą się dopiero w 1937 roku.

Agencja Reutersa dowiaduje się, że koronacja odbędzie się prawdopodobnie w maju 1937 r. zaś konferencja imperial-

na zwołana będzie prawdopodobnie niezwłocznie potem, w zależności od porozumienia ze wszystkimi dominjami.

Po koronacji, król Edward ósmy odwiedzi Edynburg, Belfast i Carnarvon, a prawdopodobnie w październiku uda się do Indji, gdzie w Delhi koronowany będzie na cesarza Indji.

Syn Gandhiego poróżnił się z ojcem

i przyjmuje wiarę chrześcijańską

Nagpou (Indje), 9 lutego.

(PAT) Hiralal Ghandi, syn Mahatmy zamierza przejść na chrześcijaństwo.

Wystosował on do prasy w tej sprawie list, w którym wyjaśnia różnice poglądów, istniejące między nim a

ojcem.

W wywiadzie prasowym młody Ghandi oświadczył, że z przyjęciem chrześcijaństwa zaczeka jeszcze pewien czas, gdyż nie chce ranić uczuć hindusów.

Komisarz policji wiedeńskiej skazany

za zdradę i kontakt z hitlerowcami

Wiedeń, 9 lutego.

(Pat) — Komisarz policji Franz Sonneleitner skazany został wczoraj za zdradę główną na dwa lata ciężkiego więzienia. Sonneleitner udzielał przywódcom na-

rodowo-socjalistycznym w Monachjum wiadomości, dotyczących Heimwehry.

Oskarżony przyznał się całkowicie do winy. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Strajk mięsny w Londynie

został przerwany

Londyn, 9 lutego.

(PAT) Na posiedzeniu przedstawicieli rzeźni na Smith-Field i robotników transportowych zapadła dzisiaj rano uchwała o przerwaniu strejku.

Robotnicy mają przystąpić do pracy jutro wieczorem. Jutro rano egzekutywa Trade-Unionów ma ustalić z właścicielami warunki podjęcia pracy.

Komitet pojednawczy powołał w piątek ostateczne decyzje w sprawie płac.

Oskarżam Cię, Matko!.. (La Maternelle)

Rozbudowy polskiej floty wojennej domaga się społeczeństwo gdyńskie w 16-tą rocznicę odzyskania przez Polskę dostępu do morza

Gdynia, 9 lutego. (PAT) W dniu dzisiejszym obchodziła Gdynia podwójne święto: 16-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza, oraz 10-tą rocznicę nadania jej ustroju miejskiego.

Uroczystość rozpoczęta została nabożeństwem w kościele Serca Jezusowego, po którym odbyła się na ulicy 10-go Lutego wśród szalejącej wichury śnieżnej defilada oddziałów marynarki wojennej, wojska i „Strzelca”, przyjmowana przez kontradmirała Unruga i komisarza rządu Sokola.

Po defiladzie odbyła się uroczysta akademja, którą zagalął komisarz rządu Sokół, podkreślając wagę chwili odzyskania morza dla ekspansji gospodarczej Polski oraz wyrobienia się w związku z tem światopoglądu morskiego w społeczeństwie polskim.

Dalej przemawiał imieniem Ligi Morskiej i Kojowniczej dyrektor Wachowiak, który zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia zbrojeń morskich dla zabezpieczenia tak wielkiego dzieła, jakim jest Gdynia oraz budowy własnej stoczni okrętowej.

cały świat i wszyscy sąsiedzi Polski zbroją się intensywnie na morzu, zebrań apelują do rządu Rzeczypospolitej, członków ciał ustawodawczych i całego narodu polskiego o podjęcie wysiłków w kierunku zrealizowania wielkiego programu obrony morskiej, który by Polsce zapewnił niezmaconą niczem swobodę pełnego rozwoju na morzu.

Dalszy program akademji wypełniły produkcje muzyczne orkiestry marynarki wojennej oraz wokalne, solowe i chóralne. Zebrane na uroczystej akademji obywatelstwo gdyńskie uchwaliło jednogłośnie następującą rezolucję:

„Zważywszy, że morze polskie dzięki geniuszowi narodu polskiego i jego wodzów stało się nowym, nie dającym się wysiłkiem jednego pokolenia ogarnąć warsztatem pracy narodowej, zważywszy, że morze polskie i port nasz narodowy stanowi o rozwoju gospodarczym kraju, o potęgę Polski i dobrobycie ojczyzny i jej ludności, zważywszy, że w bezpieczeństwie Polski na morzu cały naród upatruje gwarancje naszej niepodległości, zważywszy, że

Zebrani uznają przytem za konieczne szybkie zakończenie prac nad budową stoczni okrętowej w Gdyni, która uniezależni nas od zagranicy. Będzie ona arsenałem morskim Rzeczypospolitej i jedną z ważniejszych podstaw dobrobytu ludności nadmorskiej. Równocześnie zebrani wzywają rodaków całej Polski do usilnego poparcia Funduszu Obrony Morskiej w myśl hasła: „Niema Polski bez morza polskiego”.

W godzinach wieczornych odbył się na terenach portu wojennego na Oksywiu apel poległych marynarzy.

Echa nominacji prezesa Koca w prasie francuskiej. — Nowy prezes Banku Polskiego cieszy się we Francji dużym autorytetem

Paryż, 9 lutego. (Pat) — Mianowanie wiceministra Koca prezesem Banku Polskiego spotkało się z życzliwym przyjęciem w prasie francuskiej, która zamieszczając tę wiadomość z zadowoleniem podkreśla, iż minister Koc znany jest jako zwolennik zasady stałości waluty i równowagi budżetu.

„Le Journal” zauważa, że min. Koc

zawsze przywiązywał dużą wagę do rozwoju stosunków ekonomicznych między Francją a Polską. Również „Excelsior” zaznacza, że min. Koc starał się o wspólną pracę pomiędzy państwami, wiernymi zasadzie paritetu złota, i zawsze pragnął przyczynić się do rozwoju stosunków gospodarczych francusko - polskich.

Dłuższą notatkę poświęca ministerowi Kocowi również radykalna „Ere

Nouvelle”, która po streszczeniu zasad polityki finansowej ministra Koca podkreśla, iż nowy prezes Banku Polskiego często przyjeżdżał do Paryża w charakterze wiceprezesa francusko - polskiego towarzystwa kolejowego. Dziennik podkreśla z zadowoleniem, iż min. Koc zawsze przyjaźnie odnosił się do Francji.

Podobnej treści wiadomość ukazała się również w „Intransigeant”.

Groźny pożar w angielskich wytwórniach filmowych Spłonęło 5 atelier oraz teatr pokazowy dla filmów eksperymentalnych

Londyn, 9 lutego. (PAT) Nocy ubiegłej w studjach kinematograficznych firmy angielskiej, mieszczących się na przestrzeni 5 ha w Elstree w hrabstwie Hertford, (angielskie Hollywood), wybuchł groźny pożar.

Ogień szerzył się z taką gwałtownością, że zostały wezwane wszystkie oddziały straży pożarnej z okolicy. Za nim straż ogniowa przybyła na miejsce, ogień poczynił już olbrzymie spustoszenie i przerzucił się na inne zakłady kinematograficzne.

Dzięki jednak energicznej akcji ratunkowej ogień udało się opanować. Ofiar w ludziach niema, lecz straty materialne są duże. 2000 robotników i urzędników pozostało bez pracy.

Londyn, 9 lutego. (Pat) — Pożar, który wybuchł ubieg-

łej nocy w miejscowości Elstree pod Londynem, objął szereg atelier „British International Pictures”.

Spłonęło 5 atelier z których w 3-ch były już zmontowane wnętrza do odbywających się w ciągu dnia zdjęć do filmów angielskich. Spłonął również teatr pokazowy dla filmów eksperymental-

nych. Straty są znaczne.

Atelier te były wybudowane przed 5-u laty za cenę 350 tys. funt. szt. i wyposażone były w nowoczesne instalacje dźwiękowe. Około 120 strażaków zajętych było gaszeniem pożaru, który zdołano opanować dopiero około godz. 6 nad ranem.

Teatr w Turynie spłonął

Gmach teatralny był zabytkiem historycznym

Turin, 9 lutego. (PAT) Ubiegłej nocy wkrótce po przedstawieniu w teatrze królewskim w Turynie wybuchł pożar. Teatr spłonął doszczętnie.

Jak zdołano ustalić, przyczyną pożaru było krótkie spięcie. Ogień zauwa-

żyli przechodnie około wpół do pierwszej w nocy i zaalarmowali straż pożarną, która przybyła na miejsce pożaru w kilka minut, lecz gmach teatru stał już cały w płomieniach. Teatr zbudowany w r. 1738 był zabytkiem historycznym.

Syn de Valery zabił się podczas jazdy konnej

Dublin, 9 lutego. (Pat) — Dziś popołudniu Brian de Valera, najmłodszy syn premiera wolnego państwa irlandzkiego poniósł śmierć wskutek wypadku w czasie przejażdżki konnej.

Młody de Valera, liczący lat 20 jechał galopem wraz ze swym kuzynem przez Phoenix Park i uderzył głową o

gałęź, zwisającą nisko nad aleją. Kuzyn który jechał na przedzie zawrócił po chwili i znalazł Briana de Valerę leżącego na ziemi, śmiertelnie rannego.

Przejeżdżający samochód przewiózł ofiarę wypadku do szpitala, lecz pomoc lekarska nie na wiele się zdała i o godzinie 16-iej nastąpiła śmierć.

Zjazd Beliniaków w Warszawie obradował wczoraj pod przewodnictwem woj. Beliny-Prądmowskiego

Warszawa, 9 lutego. (Pat) — W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd beliniaków, członków koła byłych żołnierzy 1-go pułku ułanów legjonów polskich.

Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, na którym obecni byli członkowie koła w liczbie około 300 z wojewodą Beliną - Prądmowskim i generałem Wie-

niawą - Długoszowskim oraz przedstawicielami innych kół pułków legjonowych.

Po defiladzie beliniaków w świetlicy pierwszego pułku szwoleżerów rozpoczęły się obrady pod przewodnictwem wojewody Beliny - Prądmowskiego.

Zjazd zakończył się obiadem w gronie koleżeńskim.



Gruzlica płuc

Jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp. stosuj p. p. Lekarzy „Balsam Trikolan-Ago”, który ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

Nowy rekord lotniczy na trasie Londyn—Kapstadt

Kapstadt, 9 lutego.

(Pat) — Dziś o godz. 18-iej według czasu angielskiego wylądował tutaj lotnik Tommy Rose przebywając przestrzeń z Londynu do Kapstadtu w 3 dni 17 godzin 53 minuty bijąc o 13 godzin 18 minut rekord, ustanowiony na tym dystansie przez panią Mollison.

W ciągu dnia wczorajszego Tommy Rose musiał przerwać swój lot na 12 godzin spowodu fatalnych warunków atmosferycznych.

Tajemnicze aresztowanie obywatela belgijskiego w Niemczech

Bruksela, 9 lutego.

(PAT) Prasa donosi o aresztowaniu w Niemczech obywatela belgijskiego Lorenza, pochodzącego z Eynatten.

Lorentz, który posiadał paszport w zupełnym porządku, udał się do Akwizgraju i skoro tylko stanął na terytorium niemieckim, został natychmiast aresztowany i osadzony w więzieniu.

Lorentz handlował drobiem. Konsul belgijski zażądał od władz niemieckich podania motywów aresztowania Lorenza.

Tuchaczewski opuścił Londyn

Londyn, 9 lutego.

(Pat) — W dniu dzisiejszym odjechał do Moskwy marsz. Tuchaczewski, który był jednym z przedstawicieli rządu sowieckiego na pogrzebie króla Jerzego 5-go.

Strajk studentów francuskich został odroczony

Paryż, 9 lutego.

(PAT) Prezydium narodowej unji studentów ogłosiło notę, zawiadamiającą, iż unja postanowiła odroczyć o 15 dni powszechny strajk studentów, zapowiedziany na dni 11 i 12 lutego.

Katastrofa kolejowa

Rzym, 9 lutego.

(PAT) Pociąg, idący z Pescara, zderzył się w pobliżu stacji Termini z manewrującą lokomotywą. Około 30 osób odniosło rany.

Problem naddunajski

Budapeszt, 9 lutego.

(PAT) „Pester Lloyd” pisze w niewątpliwie inspirowanym artykule wstępnym, iż niedawne rozmowy między staniem w Paryżu nie posiadały zbyt wielkiego znaczenia.

Niemniej należy stwierdzić fakt, iż rokowania dotyczące zagadnienia naddunajskiego zostały ponownie podjęte.

Węgry nie zamierzają w żadnej formie zamacać tych rokowań, będąc zawsze gotowe współdziałać w miarę swych sił nad pokojowym rozwiązaniem tej sprawy z uwzględnieniem wszystkich uzasadnionych interesów.

Rokowania finansowe w Berlinie

Berlin, 9 lutego.

(Pat) — W dniu 10 bm. rozpoczynają się w Berlinie rokowania z przedstawicielami azgranicznych koncernów finansowych w sprawie przedłużenia niemieckiej umowy kredytowej o niewycofywanie krótkoterminowych kredytów zagranicznych z Rzeszy. Ważność tej umowy upływa z dnia 29 b.m.

Katastrofa lotnicza podczas manewrów

Cawnpour (Indje), 9 lutego.

(PAT) Podczas manewrów eskadry lotniczej jeden z samolotów spadł na ziemię i rozbił się doszczętnie.

Pilot zabił się na miejscu, a obserwator został ciężko ranny.



Oskarżam Cię, Matko!... (La Maternelle)

KLISZE
do REKLAM GAZETOWYCH, CENNIKÓW, PROSPEKTÓW.
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych, RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE WYKONUJĄ
TEL. 11172 Borkenhagen 102
ŁÓDŹ, Piotrkowska 2



Luty
10
Poniedziałek

Dzisiaj Scholastyki P.
Jutro Obj. N.M.P.

Wschód słońca 7.01
Zachód słońca 16.36
Wschód księżyca 19.38
Zachód księżyca 7.44
Długość dnia 9.85
Przybyło dnia 1.47

Dodatkowa komisja poborowa

Starostwo grodzkie łódzkie ustaliło terminy urzędowania dodatkowych komisji poborowych na miesiąc luty, a mianowicie: dnia 15-go lutego b. r. dla P.K.U. Łódź-Miasto I, na którą winni się stawić mężczyźni rocznika 1914 i starsi, niemający dotąd uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji i dnia 28-go lutego b. r. dla P.K.U. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić mężczyźni rocznika 1914 i starsi nie mający uregulowanego stosunku do służby wojskowej, którzy otrzymali imienne wezwania starostwa grodzkiego, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji. Komisje te urzędować będą w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 165.

Usiłowała powiesić się wskutek nieporozumień rodzinnych

(p) Wczoraj w mieszkaniu własnym usiłowała pozbawić się życia przez powieszenie 49-letnia Antonina Olczyk, zamieszkała przy ulicy Dolnej 11.

W pewnej chwili do mieszkania jej wszedł jeden z sąsiadów, który, widząc ciało Olczykowej na sznurze, bezwzględnie przeciął sznur i zaalarmował innych sąsiadów. Wezwano pogotowie ratunkowe.

Dyżurny lekarz, po udzieleniu pomocy pierwszej, pozostawił ją w stanie osłabionym pod opieką rodziny. Przyczyną rozpaczliwego kroku są niesnaski rodzinne.

Zastrzelony przez kolejarzy w czasie kradzieży węgla

(p) W dniu wczorajszym zastrzelony został przez obsługę pociągu towarowego Nr. 182 zawodowy węglokrad, Alfred Bejmert. Zwłoki jego przywieziono do Łodzi.

Jak się okazało, onegdajszej nocy wskoczył on do pociągu i zaczął kraść węgiel, znajdujący się w jednym z wagonów. Został jednak zauważony. Ponieważ zaczął uciekać i nie reagował na wezwanie do zatrzymania się, ktoś z obsługi strzelił.

Wypadek miał miejsce w pobliżu Piotrkowa. Policja prowadzi skrupulatne dochodzenie. (p)

KOMUNIKAT

Polskie Biuro Podróży „ORBIS”

w Łodzi, Piotrkowska 18 i 65
tel. 249-33, 249-40. (MEWA) oraz 101-01 i 101-20

NAJTAŃSZE WYCIECZKI do Palestyny

Na Pury, Pesach i Targi Lewantynskie specjalne udogodnienia wizytowe

Wycieczka do WIEDNIA

dnia 27 lutego na 4 i 28 dni.

Cena zł. 95.— Zapisy do 21. II.

„SZLAKIEM POLUDNIA” na M/S „Batory”.

Wycieczka Morska Barcelona, Casablanca, Lizbona, Londyn

21 IV. — 11. V. — od zł. 490

Wycieczka do H SZPANJE

na MAJORCE

20/II do 9/III

Warszawa, Berlin, Genewa, St. Moritz, Nizza, Barcelona, Palma na Majorce, Strasburg, Drezno, Warszawa

Cena zł. 950.—

Ulgowe paszporty indywidualne do Austrii i Czechosłowacji.

Wycieczki lotnicze do Berlina — paszporty ulgowe.

Karty okrętowe na wszystkie linie

Pociągi popularne:

13 lutego do Worochty na 3 dni zł. 26.—

14 lutego do Worochty na 2 dni zł. 13.—

Ulgowe przejazdy do Krakowa i Worochty.

Groźba strajku w przemyśle włókienniczym

Robotnicy nie zgodzą się na obniżkę płac. — Przed decydującą konferencją z przemysłowcami

(a) Jak już donosiliśmy, zgodnie z uchwałą międzyzwiązkowej komisji związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego, wystosowano do siedmiu związków i organizacji przemysłu włókienniczego pisma, domagając się unormowania warunków pracy i płac. Do najpoważniejszych zadań

należy w pierwszym rzędzie gwarancja, że umowa będzie honorowana w całej rozciągłości. W pismach do przemysłu, związki zawodowe wyznaczyły jako ostateczny termin unormowania wspomnianych spraw, dzień 15 bm., zastrzegając sobie wolną rękę działania, gdyby do tego czasu, wysunęte postulaty nie zo-

stały załatwione.

W związku z tym ultimatum, jak się dowiadujemy, w organizacjach przemysłowych już w ub. tygodniu odbywały się narady i najprawdopodobniej na piątek 14 bm. zwołana zostanie wspólna konferencja przedstawicieli związków robotniczych i przemysłu, dla ostatecznego omówienia spornych kwestyj i uregulowania stosunków we włókiennictwie.

Sytuacja jednak przedstawia się niezbyt pomyślnie, a to z tego powodu, że włókiennicze domagają się również rewizji obecnej taryfy płac. Chodzi bowiem o ustalenie stawek akordowych na nowe gatunki produkcji, co równa się podwyżce zarobków. Przemysłowcy natomiast zajęli stanowisko, że wobec ogólnej niżki cen na wszystkie niemal artykuły pierwszej potrzeby, należy wprowadzić przeprowadzić rewizję ogólnych stawek, ale nie w sensie podwyżkowym.

O ile przemysł dążyć będzie do realizacji tego zamierzenia, sytuacja może się zaostrzyć, gdyż zasadniczym dążeniem włókienniczy byłoby proklamowanie strajku i podjęcie akcji o podwyżkę płac.

Wobec tego, że włókiennicze na żadne propozycje zniżkowe nie zgodzą się, w razie gdyby przemysł zamierzał swe zamierzenia przeprowadzić, liczyć się należy z możliwością wybuchu strajku.

Wiec pracowników umysłowych

Ciężkie warunki pracy w przemyśle włókienniczym

(p) Wczoraj przed południem, w lokalu kina „Resursa”, odbył się wielki wiec pracowników umysłowych, zgromadzonych w Z.Z.Z.

Po wyborze przewodniczącego i zagajeniu wiecu, wywiązała się dyskusja nad aktualnymi zagadnieniami zawodowymi. Poruszano zwłaszcza bolączki pracowników umysłowych, którzy niejednokrotnie muszą pracować po dwa-nastu godzin na dobę. Najbardziej pokrzywdzeni są pracownicy, zatrudnieni w przemyśle włókienniczym, zwłaszcza ci, którzy nie są objęci umową zbiorową.

Umowy zawierane z pracownikami umysłowymi w tej gałęzi przemysłu są wysoce krzywdzące, a traktowane indywidualnie stwarzają chaos w dziedzinie płac, które są b. niskie.

Nadto poruszono sprawę unormowania godzin pracy przez zastosowanie sześciogodzinnego dnia pracy. Zdaniem mówców, mogłoby się to przyczynić do zmniejszenia bezrobocia. Omówiono następnie sprawę projektu rządowego o izbach pracy.

Po dyskusji wyłoniono komitet, który opracował rezolucję, w której obszernie umotywowane zostały postulaty pracowników umysłowych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym. Rezolucja ta przesłana zostanie na ręce pana premiera, ministra pracy i opieki społecznej oraz wojewody Hauke-Nowaka. W uchwalonej rezolucji zwrócono uwagę na konieczność zespolenia pracowników umysłowych z robotnikami w ramach wspólnej organizacji zawodowej.

Oszust matrymonjalny zdemaskowany w kawiarni

przez swoją niedoszłą żonę.— Romans, który zakończył się w Komisarjacie policji

Kawiarnia „Grand-Café” była wczoraj terenem niezwykłego incydentu.

Panna Róża L. w towarzystwie jednego ze swoich „znajomych” przybyła przed południem do wspomnianego lokalu i zajęła jeden ze stolików. Nagle, ku swemu zdumieniu, przy sąsiednim stoliku zauważyła dobrze znanego jej mężczyznę, który przed kilku miesiącami oświadczył się i zaproponował jej małżeństwo. Narzeczony otrzymał a conto posagu 2 tysiące złotych l. ułotnił się. Abram Birenzweig (tak się nazy-

wał niedoszły mąż p. L., przez dłuższy czas wogóle nie pokazywał się w Łodzi.

Niezwykłe spotkanie w kawiarni wywarło na nim piorunujące wrażenie, tembardziej, iż zdawał sobie sprawę z tego, że został przez p. L. poznany. Birenzweig postanowił w kawiarni ulotnić się. Wstał i udawał, że podchodzi do telefonu. Panna L. postanowiła jednak oszusta zdemaskować. Wtajemniczyła przeto we wszystko swego towarzysza z którym była w kawiarni. Birenzweig

w pewnej chwili wziął płaszcz i usiłował wyjść na ulicę.

Panna L. udała się za nim. Birenzweig doszedł do rogu ulicy Przejazd i zatrzymał się przy przystanku tramwajowym. W tym momencie doszli do niego, niedoszła żona i jej partner, żądając, aby wraz z nimi udał się do komisariatu, o ile nie chce być na ulicy aresztowany. Birenzweig, widząc, że nie ma innego wyjścia, począł prosić, aby sprawę załatwić polubownie w ten sposób, że tego samego dnia zgłosi się do mieszkania panny L. i zwróci pieniądze.

Ofiara oszusta stanowczo jednak zażądała, aby udał się do komisariatu. Birenzweig zgodził się na to, ale w pewnej chwili niespodzianie wbiegł na jezdnię i wskoczył do przejeżdżającego tramwaju. Znalomy panny L., niejaki Hartglas, skoczył za nim i, ku zdumieniu pasażerów, ściągnął go na jezdnię.

Ponieważ zajście zwiabiło posterunkowego, całe towarzystwo znalazło się w komisariacie.

Tu wyjaśniło się, że Birenzweig istotnie jest oszustem matrymonjalnym i że ofiarą jego padło kilka łodzianek.

Birenzweig został aresztowany. Dochodzenie w toku. (p)

16-ta rocznica odzyskania morza

Wczorajsze uroczystości w Łodzi

(a) Wczoraj z okazji 16-ej rocznicy doświadczenia wojsk polskich do morza, staraniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej oraz Związku Marynarzy Rezerwy zostały zorganizowane w Łodzi okolicznościowe uroczystości.

Domy zostały udekorowane flagami. O godzinie 10-ej rano w kościele garnizonowym św. Jerzego odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, poczem o godzinie 11-ej uformował się pochód, w którym udział wzięło wojsko, organi-

zacje byłych wojskowych oraz organizacje społeczne. Pochód ruszył na Plac Wolności.

Tu wygłosił przemówienie mgr. Janowski. O godzinie 12-ej odbyło się przy dźwiękach hymnu narodowego uroczyste podniesienie bandery, a następnie złożenie wieńców przed tablicą pamiątkową wmurowaną w gmachu ratusza.

Niezależnie od tych uroczystości, w poszczególnych szkołach zorganizowane zostały okolicznościowe akademie.

CASINO	EUROPA
2-ty tydzień rekordowego powodzenia	
Silvia Sidney „OSACZONA”	Adolf Dymsha „DODEK na FRONCIE”
Kont. 8 4, 6, 8, 10	

SALA FILHARMONJI
Tel. 213-84

Tylko trzy dni gościnnych występów
Znakomitego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego pod kierownictwem b. art. Teatru Stanisławskiego w Moskwie B. Wasiljewa

Teatr „ROZMAITOŚCI”, tel. 112-25.

DZIŚ W PONIEDZIAŁEK o godz. 9 wiecz.
PO RAZ OSTATNI

TEL-A WIW

Dziś i w dniu jutrzejszym o godz. 8.30 wiecz.
przebojowa sztuka A. Korniejczuka p. t

„HIRURG”
(PLATON KRIECZET)

Ceny od 54 gr. do 2 zł.
Jutro we wtorek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszono.

W ŚRODĘ 12 LUTEGO o godz. 9 wiecz.
PREMJERA
drugi i ostatni program przed wyjazdem do Wiednia arcyzabawne widowisko w 2 częściach

NOCNY DYŻUR APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki:
S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 8), A. Charemzy (Pomorska 12), W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67), J. Zajackiewicza i S-ki (Plac Benera), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), M. Epstajna (Piotrkowska 225), Z. Szymańskiego (Przedziałana 75).

W środę, dnia 12 b. m. o godz. 8.30 wiecz.
„W TEM SEK”

B. Franka

Bilety w cenie od 54 gr. do 4 zł. sprzedaje kasa Filharmonji.

14 obrazach I. NOZYKA
II-ga część Tel-Awiv p. t.

Certifikatn

Oskarżam Cię, Matko!... (La Maternelle)



PONIEDZIAŁEK, dnia 10-lutego.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy rano wstają zorro”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Para informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.25: Muzyka (płyty). 12.25—13.00: Muzyka lekka (płyty). 13.00—13.25: Henryk Wieniawski — Koncert d-moll w wykonaniu Jaschy Heifetza z tow. Orkiestry Filharmonji Londyńskiej (płyty). 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30: Pieśni i piosenki wojenne (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Muzyka z płyt. 16.00—16.15: Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16.15—16.30: Muzyka lekka (płyty). 16.30—16.45: „List — wesoly skecz według J. I. Kraszewskiego, w opracowaniu Jerzego Ostrowskiego (z Wilna). 16.45—17.15: „Dyskutujemy” — „Młodzież mówi o sobie” — „O koleżeństwie i małżeństwie” (powtórzenie). 17.15—17.20: Minuta poezji — wiersze Bohdana Zaleskiego, recytuje Maria Esmanowska. 17.20—17.50: Recital fortepianowy Marcellego Maas’a. 17.50—18.00: „Tajemnice i dziwy regeneracji”, pogadanka — wygłosi dr. Max. Wit. Chejfec. (z Wilna). 18.00—18.30: Z pogodnych pieśni Stanisława Niewiadomskiego. Wykonawcy: Janina Godlewska i Andrzej Bogucki. 18.30—18.40: Pogadanka przyrodnicza dla dzieci, p. t. „Największe śpiący zimowe” — wygłosi Stanisław Aletowa. 18.40—18.45: O wszystkim potroszku. 19.10—19.20: Zapowiedź progr. na dzień nast. 18.55—19.05: Pogadanka gospodarza. 19.05—19.20: Muzyka popularna (płyty). 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe ogólne. 19.50—20.00: Przemówienie Pana Ministra Eugenjusza Kwiatkowskiego w 16-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza. 20.00—20.25: Rosyjskie piosenki (płyty). 20.25—21.30: Transmisja z Budapesztu fragmentu koncertu symfonicznego w wykonaniu Budapeszteńskiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Willega Mengelberga. W programie Fritz Mahler: IX-ta Symfonia. 21.30—21.40: Dziennik wieczorny. 21.40—21.45: Obrazki z Polski współczesnej. 21.45—22.15: „Literacki wieczór morskich” — w układzie Janusza Sępowskiego, Stanisława Zadroznego i Zbigniewa Jasińskiego.

Ofiary niedzielnego temperamentu

(a) Na ul. Srebrzyńskiej 55 w czasie bójki sąsiedzkiej pobity został tępem narzędziem i odniósł rany tłuczone 29-letni Karol Jędrzejczak.

Dozorca domu przy ul. Żeromskiego 46 został pobity przez przechodzących pijaków. Ranny 59-letni Aleksander Fryc został opatrzony przez lekarza pogotowia.

Na ul. Przedzalnianej 34, zamieszkały tam 6-letni Kazimierz Jerzyna, pchnięty w czasie bójki doznał ogólnych obrażeń głowy i twarzy. Udzieliło mu pomocy pogotowie.

Na zabawie kolejarzy przy ul. Karolewskiej 55 został pobity tępem narzędziem 25-letni fryzjer Wilhelm Klarus zamieszkały przy ul. Pszennej 21.

Na terenach, obok stacji Łódź—Kaliszka pobity został przez nieznaną sprawców tępem narzędziem 24-letni Roman Hodak, zamieszkały przy ul. 11 Listopada 77.

W zakładzie kąpielowym przy ul. Gdańskiej 77 został pobity i odniósł rany tłuczone 25-letni fryzjer Natan Bornstein zamieszkały przy ulicy Flisackiej nr. 6.

W dniu 9 lutego 1936 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa i babka

b. p. Eugenja z Waldmanów LEWKOWICZOWA

wdowa po b. p. Salomonie (zam. Al. Kościuszki 9)

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 10 b. m. o godz. 2-iej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

DZIECI I RODZINA.

We wtorek 11 lutego jako w drugą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego

b. p. Rysia Goldwaga

odbędzie się o godz. 1 p. p. nad grobem Jego nabożeństwo żałobne, o czym zawiadamiają niepokieszeni rodzice i brat.

22.15—22.35: Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego. 22.35—23.05: Transmisja z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 23.05—23.10: Reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 23.10—23.15: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej. 23.15—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.00 MOSKWA (Kom.): „Wesoła wojna” — operetka Straussa (radjomontaż).

19.15 RYGA: „Czterech Straussów”, Koncert. 19.30 BRNO: Muzyka taneczna. 20.00 WIEN: Festival Liszta pod dyr. F. Weingartnera. 20.00 SZTOKHOLM: Występ kwartetu Lenora. 21.00 WIEZA EIFFLA: Koncert symf. 21.35 ANGLJA (Reg. Progr.): Lekka muzyka dwuortep. 22.20 WIEN: „Bal u Ziehrera”, koncert rozrywkowy. 22.25 KOPENHAGA: Klasyczna muzyka franc. 23.00 ANGLJA (Nat. Progr.): Muzyka kamer. 23.00 BUDAPESZT: Muzyka cygańska. 23.05 WIEN: Muzyka popularna.

Marja Baszkircew

„Genjalna panna”, wielka artystka i pisarka

Niedawno jedno z kin łódzkich wyświetlało piękny film austriacki p. t. „Pamiętnik kochanki”, wyobrażający, dość zresztą fragmentarycznie, życie jednej z najbardziej zagadkowych kobiet — Marji Baszkircew.

Dobrze się stało, że film ten znalazł się na naszych ekranach właśnie teraz, gdy minęło 75 lat od chwili jej przyścia na świat. Gdyby Marja Baszkircew doczekała się naszych czasów, byłaby obecnie 75-letnią staruszką, a pamiętnik jej, gdyby oczywiście nie został zaryzowany, — conajmniej dwudziestotomowy.

Była to kobieta naprawdę niezwykła. Umarła mając lat 23. Ale w ciągu tego krótkiego życia ujawniła niepospolity talent malarski, wielką artystyczną wrażliwość, gorące umiłowanie życia, sztuki i piękna.

Jej spuścizna składa się z kilku obrazów i pamiętnika, pisanego z roku na rok, a uznanego przez znawców literatury za dzieło o wysokiej wartości artystycznej.

Mimo tak wczesnej śmierci, Baszkircewa stworzyła wiele ciekawych dzieł malarskich, zdobyła kilka nagród, wystawiała swe prace w salonach paryskich, a dwa jej obrazy do dnia dzisiejszego jeszcze zdobią ściany galerji luksemburskiej.

Charakter miała nierówny. Chwilami wpadała w depresję, to znów w bezgraniczną megalomanję. W przedmowie do swego pamiętnika ta niezwykła kobieta pisze:

— „Chcę pozostać na ziemi za wszelką cenę. Jeżeli nie umrę młodo, mam nadzieję, że pozostanę w pamięci ludzkiej jako wielka malarka, lecz jeżeli wcześniej odejdę z tego świata, chciałabym wydać ten pamiętnik... Sądze, że

on musi wszystkich zaciekawić...”

Marzenia jej spełniły się. Coprawda, umarła młodo, ale pamięć o niej nie zginęła. Jej pamiętnik, przetłumaczony na dziesiątki różnych języków, wzbudza zachwyt, zastanawia, uczy, ukazuje jej piękną duszę w całej okazałości.

Chęć wybicia się za wszelką cenę ponad szary tłum skłaniała ją nieraz do wyczynów napozór nielogicznych i ekstrawagancyjnych. Marja Baszkircew szukała towarzystwa wysoko postawionych osób, sądząc, że może za ich pośrednictwem uda się zdobyć upragniony cel. Oto pewnego razu, będąc w Neapolu, spotkała przypadkiem króla Wiktora Emanuela.

— Jego Królewska Mość wybacz... — zwróciła się doń nagle. — Proszę tylko o dwa słowa...

— O co chodzi? — pyta zdumiony król.

— Nie żądam niczego... Chcę tylko mieć prawo szczytć się przez całe życie, że ze mną rozmawiał najlepszy i najlaskawszy ze wszystkich królów...

— Pani jest bardzo dobra... Dziękuję...

— To wszystko... I ja dziękuję Jego Królewskiej Mości...

Król obydwiema rękoma ścisnął jej lewą rękę. Potem Marja Baszkircew pisze w swym pamiętniku:

— „Przez cały tydzień będę nosiła rękawiczki, dlatego też pisze tak koślawo, bo właśnie teraz noszę je również. Za to paznokcie moje będą śliczne!”

Czy kochała kogoś naprawdę?... Wątpliwe... W każdym razie umarła jako panna. Tak ją też właśnie nazywano: — „Genjalną panną”... Czy była ładna? Zdania są różne. Z tego należy wnioskować, że uroda jej nie miała w sobie nic

efektownego. Nawet ona sama niezawzięta uważa siebie za ładną. Ale nie ulega wątpliwości, że posiadała wiele wdzięku i kokieteryj, że zwracała na siebie uwagę i cieszyła się wielkim powodzeniem. Bardzo obszernie rozpisuje się w swym pamiętniku na temat efektownych strojów na różnych balach. Uczucie miłości nie było jej oczywiście obce. Pamiętnik jej poświęca tej sprawie sporo miejsca. Już jako dwunastoletnia dziewczynka zastanawiała się nad miłością. W pamiętniku jej spotykamy następujące zdanie:

— „Gdy nie mówisz z nikim o tem, kogo kochasz, wtedy miłość jest jakgdyby silniejsza: — to tak samo jak z flakonem perfum, jeżeli flakon jest zakorkowany — zapach silniejszy, jeżeli otworzysz — przedziej wywietrzeje...”

W miłości uznawała niepodzielność serca i dlatego też miłość prawdziwą wolna była w jej pojęciu od zazdrości i wyrzutów...

Sama nigdy tych wielkich uczuć nie doznała. Odeszła, nie zaznawszy miłości... Już przed śmiercią zadaje sobie pytanie:

— „Czy sadzicie, że kiedykolwiek kogokolwiek kochałam?... Sądze, że nie... Wszystkie te efemeryczne filtry czynią wrażenie miłości, ale to nie może być nazwane prawdziwą miłością...”

Życie tej niezwykłej kobiety spręgło się z losami wielu znakomych ludzi. Do kręgu jej bliskich znajomych należał Gladstone, Francois Copee, Maupassant i inni. Film, o którym wspomnieliśmy na początku, bardzo dowolnie przedstawił historję jej romansu z Maupassantem.

Pamiętnik swój Marja Baszkircew zaczęła pisać bardzo wcześnie, już gdy miała lat dwanaście. Jej uwagi z tego okresu są zastanawiające. Są to przeważnie fantastyczne rozmyślenia, poprzez które przebija jedno dążenie, jedno pragnienie — sławy. Ale w miarę



WOLANOW WZBOGACA



TEATR MIEJSKI

„Uciekla mi przepióreczka” z Juljuszem Osterwą
Dziś, w poniedziałek, o godz. 7.30 wiecz. arcywesoła, karnawałowa farsa Bradella „Chcę właśnie ciebie”

We wtorek, o godz. 7.30 wiecz. niezrównany gość naszej sceny Juljusz Osterwa wystąpi w arcydziele St. Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka” w roli prot. Przełęckiego.

W środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. ze względu na niebывale powodzenie powtórzenie uroczej sztuki Sheldona „Romans” z udziałem Juljusza Osterwy.

Wszystkie te przedstawienia dane będą po cenach znizonych.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w poniedziałek, o godz. 9-iej wiecz. bezwzględnie poraz ostatni wspaniałe widowisko palestyńskie p. t. „Tel-Awiw”. Ceny od 54 groszy do zł 2. — Jutro we wtorek teatr nieczynny spowodu generalnej próby. W środę o godz. 9-iej wiecz. premiera p. t. „Certyfikaty”.

Tragiczny wypadek w „Tabarlinie”

(p) Wczoraj w lokalu dancinowym „Tabarin”, przy ulicy Narutowicza 20, wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. 20-letnia bufetowa, Anna Tyllerówna, zamieszkała przy ulicy Piotrkowskiej 7, poślizgnęła się i upadła na posadzkę uderzając głową o kant schodów, wskutek czego doznała wstrząsu mózgu.

Natychmiast wezwane pogotowie ratunkowe w stanie groźnym przewiozło ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej. (p)

upływu lat aspiracje błędna, a potem przychodzi straszliwa choroba...

Przez cztery lata leczy się u specjalistów, wskutek silnego zapalenia gardła, ale choroba czyni zastraszające postępy. Marja Baszkircew traci stopniowo słuch. W pamiętniku ukazuje się pierwszy sygnał:

— Umrę... ale jeszcze nie teraz...

Potem dołącza się jeszcze gruźlica. Znakomity lekarz pociesza ją:

— Nic strasznego... Płuca w porządku... Wypoczniesz tylko...

Ale Marja Baszkircew umie spojrzeć prawdzie w oczy. Pewien chirurg powiada jej otwarcie:

— Niema żadnej nadziei... Pani głuchota jest nieuleczalna...

Marja Baszkircew jest zdruzgotana. Zdawało jej się, że będzie nawdół-kaleką przez długie lata... — A tymczasem śmierć zakradła się już od strony płuc... W pamiętnikach znajdujemy rozpaczliwy okrzyk:

— „Koniec!... Koniec, nicość — jakże to okropne!”

W ostatnich chwilach swego życia Marja Baszkircew powiada słabym głosem:

— Nikt nie kochał życia, jak ja... Boże, jak ja ogromnie kocham wszystko dokoła: — sztukę, muzykę, malarstwo, książki, światło, stroje, rozkosz, szum, ciszę, śmiech, smutek, tęsknotę, żarty, miłość, zimno, słońce, wszystkie pory roku, każdą pogodę!...

Poeta Francois Copee po jej śmierci odwiedził jej matkę. Matka zaprowadziła go do jej pokoju. Wszystko było tak, jak za jej życia. Na stole leżały jej ulubione książki: — Platon, Homer, Zola, Tolstoj i Balzak. A w kacie stało małe, niepozorne, żelazne łóżko, na którym zasnęła swym wiecznym jedną z najwspanialszych kobiet, „genjalna panna” — „żnwo nadziei, powalonych wichurą śmierci”...

P

Oskarżam Cię, Matko!... (La Maternelle)



WARTA ZWYCIĘŻA IKP 9:7

Sędziowie krzywdzą Durkowskiego. — Spodenkiewicz zwycięża Rogalskiego, Chmielewski — Szymura

Lódź, 9 lutego.

Nie był to wielki mecz w rodzaju tych jakie oglądaliśmy w latach ubiegłych w spotkaniach Warty z IKP. Sześciu obu drużyn zostały w ostatnim czasie znacznie przerzedzone, w dodatku nie przyjechał z drużyną Warty jeden z jej asów Kajnar, którego walki z Woźniakiewiczem oczekiwano z olbrzymim zainteresowaniem.

Warta była zespołem bardziej wyrównanym. Jej ósemka nawet bez Kajnara nie posiada większych luk podczas gdy IKP z góry skazane było na utratę sześciu punktów w wagach muszej, koguciej i ciężkiej, w których reprezentant Łodzi wciąż jeszcze nie posiada godnych zawodników. W tych warunkach drużyna Łódzka nie mogła marzyć o zwycięstwie i zgodnie z naszymi przewidywaniami zdolna była w najlepszym wypadku osiągnąć wynik remisowy, tak też się stało według przebiegu walki, jednakże sędziowie znów nawallili, zabierając zespołowi łódzkiemu a ściślej mówiąc Durkowskiemu ciężko zapracowany punkt. Durkowski, walczący w wadze półśredniej z mistrzem Sipińskim stał się nieoczekiwanym bohaterem meczu. Jego ciekawa walka porwała widownię, która jednak w sposób zbyt agresywny reagowała na mylne orzeczenie sędziowskie.

Obok Durkowskiego wymienić należy w drużynie IKP Spodenkiewicza za jego doskonale rozwiązana walkę z Rogalskim oraz Pietrzaka za... wielką odwagę w spotkaniu z Piłatem.

Z pozostałych zawodników łódzkich zawiódł jedynie Bartniak, po którym spodziewano się o wiele więcej. Reszta w mniejszym lub większym stopniu spełniła swoje zadanie.

W Warcie na pierwszym planie postawić należy Sobkowiaka, który zaprezentował się z najlepszej strony. Walczący poraz pierwszy w Łodzi Koziołek nie miał pola do popisu na tle zupełnie słabego przeciwnika. Zawiódł natomiast Sipiński, który wypadł zupełnie blado.

Spotkanie rozpoczęło się wśród wielkiego napięcia. Sala Filharmonii, w której odbył się mecz zapelniona była do ostatniego miejsca. Po powitaniach i wręczeniu upominków Spodenkiewiczowi i Woźniakiewiczowi za jubileuszową walkę rozpoczęły się dziesiątki KWIATKOWSKIM (IKP). Zabawa kotka z myszką trwała nawet dość długo, bo trzy rundy, w czasie których malutki Kwiatkowski starał się nawet od czasu do czasu atakować przeciwnika. Nie była to jednak poważna walka i dobrze się stało, że sędzia przerwał ją w trzeciej rundzie.

SOBKOWIAK zdecydowanie górował nad BARTNIAKIEM przez wszystkie starcia. Niezwykle szybki, poznaniak mający doskonale wycucie dystansu, punktował przeciwnika od pierwszej do ostatniej minuty walki. Bartniak natomiast zastosował mylną taktykę. Przez dwie rundy walczył on w pozycji oczekującej, nie wysiłał się ani razu na atak, a gdy wreszcie pragnął przejść do ofensywy nie miał już siły, by móc chociaż przez chwilę poważnie zagrożić przeciwnikowi. Wygrał wysoko Sobkowiak.

Najładniejszą walkę stoczyli SPODENKIEWICZ Z ROGALSKIM. Obaj szybki, ruchliwi tworzyli świetną parę. Obaj inkasowali b. dużo. Były chwile, że każdy z zawodników po otrzymanym ciosie ledwo trzymał się na nogach. Spodenkiewicz okazał się jednak wytrzymalszy, a o jego zwycięstwie zdecydowała trzecia runda, którą rozwiązał w sposób zdecydowany dla siebie. Copraw-

da początek czwartego starcia zapowiadał, że Rogalski wyrówna utraconą rundę, ale dobry finisz Spodenkiewicza zrobił swoje i sędziowie przyznali łodzi ninowi zwycięstwo.

Walka w wadze lekkiej między WOŹNIAKIEWICZEM A JARECKIM była b. blada. Woźniakiewicz jak zwykle parł bezustannie naprzód i mimo, iż dużo inkasował tak zmęczył przeciwnika, że ten w trzeciej rundzie odpoczął na deskach do sześciu, a w kilka chwil później sędzia przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Woźniakiewicza przez techniczne k. o.

Emocjonujący przebieg miała walka „welterów” SIPSKIEM Z DURKOWSKIM. Już w pierwszej rundzie Sipiński inkasuje cios w żołądek, który oszalał go. Tylko wielkiej rutynie Sipińskiego zawdzięczać należy że walka ta nie skończyła się olbrzymią niespodzianką. Poznaniak nie może złapać tchu, ledwo trzyma się na nogach i mimo, iż dużo inkasuje wytrzymuje do końca rundy. Następnie dwie rundy są zupełnie wyrównane. Sipiński walczy bla-

do i często nadziewa się na kontry do- brze bijącego Durkowskiego. W ostatniej rundzie stawia Sipa wszystko na jedną kartę. Trafia on często zupełnie odkrytego i kompletnie wyczerpanego Durkowskiego, który jednak pod koniec rundy ocknął się i kilka razy „odgryzł” się poważnie przeciwnikowi. Walkę typowo remisową pokiełbasili sędziowie ogłaszając zwycięstwo Sipińskiego. W odpowiedzi na to podniósł się na widowni wielki tumult, a na ring posypały się różne przedmioty. Widownia nie mogła się przez dłuższy czas uspokoić i przy każdej okazji wypominała sędziom krzywdę wyrządzoną łodzianinowi.

W wadze średniej nieciekawą walkę stoczyli BANASIAK z FLORYSIAKIEM. Poznaniak znacznie cięższy i wyższy od Banasiaka trafia go często lewą, mimo to dwie rundy są równe. W trzeciej rundzie inkasuje Banasiak cios żołądkowy, który go na chwilę oszalał. Ambitna „wojna” przedk jednak przychodzi do siebie i od tej chwili zdecydowanie góruje nad poznaniakiem. Ciosy Banasiaka nie mają już tej mocy co dawniej,

to też Florysiak wytrzymuje do końca, mimo iż pod koniec walki ledwo trzyma się na nogach. Wynik remisowy przyjmują obaj zawodnicy i widownia z zadowoleniem.

Do wagi półciężkiej przesunęło IKP Chmielewskiego, który zmierzył się z Szymurą. Przez cztery rundy trwała przewaga Chmielewskiego, który wygrał wysoko na punkty.

Na reprezentanta Warty w wadze ciężkiej Piłata zdecydował się pójść Pietrzak co widownia przyjęła z wielkim zadowoleniem. W pierwszej rundzie ma Pietrzak respekt przed twardą pięścią poznaniaka. Od drugiej rundy osmiela się kaliszczanin coraz wyraźniej. Nierówna walka Dawida z Gołfatem przyjęła nieoczekiwanie interesujący przebieg, gdy na początku trzeciej rundy ruszył Pietrzak do ataku. Piłat zrewanżował się paroma „dyszlami” i Pietrzak zrezygnował z dalszej walki.

Sędzia ringowy p. Wende kilkakrotnie przerywał walkę w najciekawszym zwarciu pozatem zupełnie dobry. (Ner).

SKODA-IKB 12:4

Seweryniak pokonany na punkty przez Swirka

Świętochłowice, 9 lutego.

Wbrew przewidywaniom zakończyło się dziesiąte spotkanie IKB — Skoda wyskokowym zwycięstwem warszawian. Skoda była ze spolem zupełnie wyrównanym, mając słabszy punkt jedynie w wadze muszej. Charakterystyczne, że Swirk nieoczekiwanie wygrał z Seweryniakiem na punkty. Przebieg spotkania był następujący:

W wadze muszej Mrozek przez cztery rundy góruje nad niezłym technicznie, lecz pozbawionym ciosu i wytrzymałości Fusanin.

Walka Czortka z Jarząbkim oczekiwana z dużym zainteresowaniem nie była interesująca. Obaj wybitnie niedysponowani uciekali się do nieczystej walki. Czortek parł często do zwarcia, w którym górował nad przeciwnikiem. Skodziarz zapewnia sobie zwycięstwo dzięki wspaniałemu finiszowi w czwartej rundzie.

Kozłowski wygrał walkę z Piłtą dzięki skutecznym ciosom, które mu tym razem dobrze wychodziły. W trzeciej rundzie jest Piłta zamroczony. W czwartej sytuacja nie zmieniła się. Piłta idzie kilka razy na deskę i sędzia przerywa walkę.

W wadze lekkiej Bakowski, górujący technicznie nad Nawą wygrał zdecydowanie na punkty.

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwana walka Seweryniaka ze Swirkiem zakończyła się nieoczekiwanym zwycięstwem ślązaka na punkty. W pierwszej rundzie nadziewa się Seweryniak na cios i od tej chwili walczy b. słabo. Swirk zmienił tym razem system walki, parł ustawicznie do zwarcia, w którym był lepszy od warszawianina, wygrywając zasłużenie na punkty.

W wadze średniej Matuszewski wypunktował zdecydowanie Plechę, który w czwartej rundzie był oszołomiony.

Wal zdecydowanie Plechę, który w czwartej rundzie był oszołomiony.

Plisarski wygrywa w czwartej rundzie przez techniczne k. o. z Rzeźnikiem, mając nad nim przewagę przez wszystkie starcia.

Garstecki góruje znacznie nad słabym Boro- sem, posyłając go kilka razy na deskę. W trzeciej rundzie sędzia przerywa walkę.

Sędziował w ringu p. Wodzisławski z Łodzi. Punktowali pp.: Heldrich (Lublin) i Wójcik (Lwów). Godzi się zaznaczyć, że IKB wystąpiło bez Langnera i Gwoździa.

Warta prowadzi w mistrzostwach Polski

Po niedzielnych rozgrywkach o drugie mistrzostwo Polski, stan tabeli przedstawia się następująco:

	walk	pkt.	st.zw.
1) Warta	5	9:1	37:27
2) Skoda	4	6:2	37:27
3) IKP	4	2:6	26:38
4) IKB	5	1:9	25:55

Gen. Rydz-Smigły na zawodach hokejowych w Krynicy

Krynica, 9 lutego.

W sobotę wieczorem rozegrano tu mecz hokejowy między Śląskim Klubem Hokejowym z Katowic a miejscowym K. T. H. Mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0, 0:1, 1:0). Zawodom przyglądał się bawiacz w Krynicy Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, generał dywizji Rydz-Smigły.

W mezu rewanżowym K. T. H. pokonało Śl. K. H. w stosunku 1:0 (1:0, 0:0, 0:0).

Silna nawałnica śnieżna tamowała bieg krążka i zakrywała horyzont, utrudniając normalną grę. Jedyną bramkę strzelił Burda w pierwszej tercji.

Rotholc w Krakowie nokautuje Goldflusa

Kraków, 9 lutego.

W Krakowie warszawska Gwiazda rozegrała towarzyski mecz bokserki z miejscową Makabi, zwyciężając ją 10:6. Rotholc (Gw) znokautował w II-iej rundzie Goldfussa (M), walcząc w wadze koguciej.

Pabjanice, 9 lutego.

W spotkaniach koszykówki PTG pokonało KE 7:5 (3:0), Niemieckie Gimnazjum — Miejski KS 26:12 i Gimnazjum Śniadeckich pokonało Szkołę Kilińskiego 36:18.

Erlich mistrzem Anglii

Wspaniały sukces polskiego ping-pongisty

London, 9 lutego.

W Londynie rozegrane zostały zawody ping-pongowe o mistrzostwo Anglii z udziałem najlepszego zawodnika Polski, Erlicha, węgierskich mistrzów świata i przedstawicieli innych państw. Zawody przyniosły wiele niespodzianek.

W półfinale mistrz świata, Węgier Barna, został niespodziewanie pokonany przez Francuza Hagenauera.

W drugim półfinale Erlich pokonał dawnego mistrza świata, Węgra Szabadosa.

Finał mistrzostw, rozegrany wobec 10 tys. widzów, pomiędzy Erlichem a Francuzem Hagenauerem; zakończył się zwycięstwem Erlicha, który w ten sposób zdobył po raz pierwszy międzynarodowe mistrzostwo Anglii w tenisie stołowym.

Dotychczasowym mistrzem był Węgier Barna.

BOKSERZY WĘGIERSCY W WARSZAWIE

zwyciężają zespół kombinowany Polonji i Makabi 9:7

Warszawa, 9 lutego.

Występ bokserkiej drużyny węgierskiej Ferencyarosi wywołał w Warszawie duże zainteresowanie najzupełniej jednak nieuzasadnione, bowiem pięściarze budapestzeńscy zaprezentowali się b. słabo.

Zawiedli szczególnie renomowani Kubiny i mistrz Europy Szigeti. Najlepszym zawodnikiem drużyny węgierskiej był Nemeth w wadze lekkiej. Spotkanie wygrali Węgrzy w stosunku 9:7, chociaż bardziej sprawiedliwy byłby wynik remisowy 8:8. Sędziowie skrzywdzili głównie Neudinga, który walki swej ze Szigetim nie przegrał. Charakterystyczne, że po walce Szigetti padł zemdlo-

ny i cucono go blisko pół godziny.

Wyniki spotkań według kolejności wag przedstawiają się następująco:

Rundsztein pokonał za punkty Szanto. Kubinyj wygrał z Kryskiewiczem. Mecraczy wypunktował Maleckiego, Nemeth po niezwykle ciekawej walce zremisował z Rosenblumem, Janczak wygrał z Bereszym, Manol wygrał z Fabisiakiem, Szigetti niezasłużenie uzyskał zwycięstwo nad Neudingiem wreszcie Blum uzyskał remis z Tamanarem.

Sędziowie popełnili tu również błąd, bowiem spotkanie wygrał węgier.

Sędziował nieudolnie w ringu p. Siemota. Punktowali pp.: Wiener i Wadas.

Oskarżam Cię, Matko!... (La Maternelle)

Reprezentacja piłkarska Polski na niedzielny mecz międzypaństwowy z Belgią

Katowice, 9 lutego.

W ramach obozu piłkarskiego przed meczem piłkarskim Polska — Belgia w celu wyłonienia składu reprezentacyjnego rozegrany został dziś w Katowicach treningowy mecz piłkarski między dwoma teamami.

Sensacje zagraniczne

Paryż. Międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Francja rozegrany w obecności 80 tysięcy widzów zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 3:0 (3:0).

Paryż. Zimowe mistrzostwa tenisowe Francji w tenisie zdobył: Borotra, w dublu: Borotra — Destremau, a w konkurencji pan Adamson.

Nowy Jork. Amerykanin Higginson uzyskał nowy rekord światowy w pływaniu stylem klasycznym na 200 jardów. Czas rekordzisty wyniósł 2:24,1. Poprzedni rekord należał do francuza Cartoniera.

Gry sportowe w Łodzi

Rozgrywki o puchar P. Z. G. S. w siatkówce żeńskiej i męskiej, ukończone zostaną w przyszłą niedzielę.

Już dziś jednak można postawić horoskopy co do przyszłych mistrzów.

Harcerki są nadal bez konkurencji i zdobędą zapewne pierwszą lokatę.

W konkurencji męskiej, po zwycięstwie L. K. S-u nad Strzelcami, nie ulega wątpliwości, że ŁKS, zdobywając tytuł mistrza.

Wyniki wczorajszych zawodów przedstawiają się następująco:

- SIATKÓWKA MĘSKA.**
- ŁKS — SKS 2:1 (15:10, 9:15, 15:7).
- ŁKS — HKS 2:0 (15:7, 15:3).
- SKS — HKS 2:0 (15:4, 15:9).
- SIATKÓWKA ŻENSKA.**
- HKS — TUR 2:0 (15:3, 15:1).
- ŁKS — Zjednoczone 2:0 (15:7, 15:1).
- IKP — Zjednoczone 2:0 (15:6, 15:7).

Jubileuszowy mecz pięściarzy łódzkich

W najbliższą niedzielę 16 b. m. odbędzie się w sali Filharmonii w Łodzi międzymiastowy mecz bokserki Łódź—Poznań, który zapowiada się sensacyjnie.

Obecny w dniu wczorajszym na meczu IKP — Warta p. Bielewicz z Poznania zapewnił zarząd ŁOZB, że Poznań przyjedzie w swym najsilniejszym składzie z Kajnarain, Sipińskim, Pilatem i in.

Wielce atrakcyjnie zapowiada się spotkanie Gotfryda (H) z Janowczykiem, gdyż Gotfryd wykazał ostatnio znakomitą formę.

Pozatem dojdzie ma do rewanżowej walki Sipińskiego — Durkowskiego. Wobec wspaniałej formy Durkowskiego wykazanej w spotkaniu z Sipińskim, walka ta byłaby niezwykle ciekawa.

„Gwoździem” meczu będzie walka Woźniakiewicza z Kajnarainem.

Bilety już w dniu dzisiejszym po południu nabywać można w przedsprzedaży w sali Filharmonii.

Austria—Łotwa 7:1

Garmisch, 9 lutego.

W drugim meczu hokejowym Austria pokonała Łotwę 7:1 (4:0, 0:0, 3:1). Austriacy mieli znaczną przewagę i wygrali bez większego wysiłku. Jedyne w drugiej tercji lotysze zanotowali krótki okres przewagi, niewyżyskany zresztą cyfrowo.

Honorowy punkt dla lotyszów zdobył Blukis.

Szwajcaria—Włochy 1:0

Garmisch, 9 lutego.

Ostatni mecz hokejowy w grupach rozegrany w niedzielę późnym wieczorem pomiędzy Szwajcarią a Włochami, zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Szwajcarów w stosunku 1:0. Jedyna bramka padła w drugiej tercji ze strzału Kesslera. W ostatniej chwili Trovati wyrównał, ale sędzia nie uznał bramki. Do półfinału zakwalifikowały się drużyny: Kanada, Austria, USA, Niemcy, Czechosłowacja, Węgry, Anglia i Szwecja.

Czechosłowacja—Francja 3:0

Garmisch, 9 lutego.

Mecz hokejowy, rozegrany w Garmisch w ramach turnieju olimpijskiego, pomiędzy Czechosłowacją a Francją, zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 3:0 (0:0, 1:0, 1:0). Mecz wywołał ogromne zainteresowanie i zgromadził na stadionie przeszło 8 tysięcy widzów.

Zawody miały bardzo interesujący przebieg. Początkowo Francja walczyła wspaniale i Peka w bramce czeskiej musiał często interwenjować. Francuzom, mimo pewnej przewagi, nie udało się zdobyć bramki.

W drugiej tercji czesi przechodzą do ataku przez Kuzerę zdobywają prowadzenie. W ostatniej fazie gry Jiroitka podwyższa wynik do 2:0.

Mecz zakończył się zwycięstwem teamu A w stosunku 7:1 (1:1, 4:0, 2:0). Z uwagi na trudny teren pokryty śniegiem zawody rozegrano w czasie trzy razy po 30 minut.

Teamy wystąpiły w następujących składach.

Team A: Albański, Martyna, Gałęcki, Kotlarczyk, Badura, Dytko, Piec, Szerfke, Luchter, Matjas, Niechciol.

Team B: Tatusz, Szczepaniak, Michalski, Wilczkiewicz, Wasiewicz, Góra, Więcek, Pogodzick, Peterek, God, Wodarz.

Mecz aczkolwiek nosił charakter treningowego spotkania należał do rzędu niezwykle interesujących. W drużynie zwycięzców na pierwszy plan wybił się niezamordowany Kotlarczyk w pomocy i Matjas i Piec w ataku.

Zawiódł kompletnie znany obrońca Martyna. W dziesiątej minucie pierwszej części zawodów uległ kontuzji Wasiewicz, wobec czego opuścił on teren gry.

Bramki dla zwycięzców zdobyli dla teamu A — Szerfke i God po trzy, oraz Piec jedną.

W drugiej części zawodów nastąpiła zmiana składu, przyczem God i Wodarz zajęli miejsca Luchtera i Niechciola. Jedyna bramka dla teamu B padła z samobójczego strzału Dytki. Sędziował doskonale p. Laband.

Po meczu kapitan związkowy PZPN p. Kaluży w rozmowie z naszym współpracownikiem ujawnił imienny skład reprezentacji polskiej, która w dniu 13 b. m. wyruszy z Katowic do Brukseli na mecz z Belgią pod przewodnictwem pulk. Żołędzińskiego, Malowa i kpt. Kaluży. Bramka Albański, rezerwa — Tatusz. — Obrona Michalski, Szczepaniak, rezerwa Gałęcki. Pomoc: Kotlarczyk, Badura, Dytko, rezerwa: Wilczkiewicz. Atak: Wodarz, God, Matjas, Szerfke, Piec, rezerwa Niechciol.

Walne zebranie P.Z.P.

Plk. Pereświt-Soltan nadal na czele związku

Warszawa, 9 lutego.

Odbyło się walne zgromadzenie Polskiego Związku Pływackiego. Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, przystąpiono do wyborów nowego zarządu.

Prezesa wybrano ponownie plk. Pereświt-Soltan, pierwszym wiceprezesa został kpt. Szymański, drugim — dyr. Czyż, sekretarzem — Kacperski, skarbnikiem — Francikowski, kapitanem sportowym — inż. Andrzejewski, wreszcie na członków zarządu wybrano Baranowski, Remiszewskiego, prof. Garskiego, Skoniecznego, Libere i Łyżkowskiego. Przewodni-

czącym komisji sportowej został sędzia Semadeni, a przewodniczącym komisji rewizyjnej mjr. Rosen.

W toku dyskusji nad sprawozdaniem zarządu sędzia Semadeni postawił wniosek, aby nowoobрани zarząd zajął się przede wszystkim sportem zawodniczym, gdyż w ubiegłym roku — zdaniem sędziego Semadeniego — praca zarządu, skierowana na propagandę sportu pływackiego wszedła a nie wyżyła, przyczyniła się do obniżenia poziomu sportu pływackiego.

Wniosek ten upadł większością głosów.

Nowy rekord okręgu

ustanowiony został na zawodach pływackich L.M. i K.

Zawody pływackie zorganizowane w basenie YMCA dla młodzieży szkół średnich przez Ligę Morską i Kolonjalną zgromadziły 1000 widzów i były b. ciekawe.

Sensacją było ustanowienie przez Idzikowską nowego rekordu okręgu na 100 mtr. stylem klasycznym dla kobiet w czasie 1:50,9. Jest to wynik o 1,4 sek. lepszy od rekordu dotychczasowego.

W poszczególnych konkurencjach wyniki były następujące:

Dziewczeta: 100 mtr. stylem grzbietowym 1) Nippe (Gimm. Niem.) 2:11,5 przed Rymiszówną (Gimm. Niem.) 2:33,5. 100 mtr. stylem dowolnym: 1) Henschke (Gimm. Niem.) 1:59, 2) Bjimke (Gmm. Niem.) 2:25. 100 mtr. klas.: 1) Idzikowska (Gimm. Czapez.) 1:50,9 (nowy rekord okr.), 2) Wende (Gimm. Niem.) 1:52,6.

Konkurencje męskie: Sztafeta 3x50 mtr. 1) Gimnazjum Niemieckie 2:08,2 przed Gimnazjum Zgromadzenia Kupców 2:09,6. 25 mtr. stylem dowolnym 1) Lange (Gimm. Reym.) 27,7 sek., 2) Przepiórkowski (Gimm. Reym.) 31,4, 50

mtr. stylem dow. 1) Gröbsch (Gimm. Niem.) 45 sek. przed Holcgreberem (Zgrom. Kupców) 48 sek. 50 mtr. stylem klas. 1) Szulce (Gimm. Niem.) 56,8 sek. przed Gaslorowskim (Zgr. Kupców) 1:04,5. 50 mtr. stylem grzbietowym 1) Góralczyk (Gimm. Reym.) 55,2 sek. przed Obermanem (Gimm. Niem.) 58,4. 75 m. stylem dow. 1) Szulce (Gimm. Niem.) 1:07,8 przed Koteckim (Gimm. Zim.) 1:09. 75 mtr. stylem klasycznym 1) Gebauer (Gimm. Kop.) 1:12,2 przed Zawadzkiem (Szk. Handl. Kalisz) 1:17,6. 75 mtr. grzbietowym 1) Sójka (Gimm. Kopern.) 1:22 przed Cerbelem (Gimm. Niem.) 1:51,2. 100 mtr. stylem dow. 1) Cel (Zgrom. Kupców) 1:19,3 przed Szczerbińskim (III Państw. Gimm.) 1:47. 100 mtr. stylem klasycznym 1) Bujnowicz (Gimm. Zim.) 1:33,8 przed Eksteinem (Gimm. Niem.) 1:39,5. 100 mtr. stylem grzbietowym 1) Donath (Gimm. Niem.) 1:36 przed Idzikowskim (Państw. Szkoła Techn.) 1:45. Sztafeta 5x50 mtr. stylem dowolnym 1) Zgromadzenie Kupców 3:15 przed Gimnazjum Niemieckim 3:37,4. Pozaatem odbyły się skoki z trampoliny.

Koszykarzom łódzkiej Makabi zabroniono

rozegrania spotkania w sali Ośrodka W.F. w Warszawie

Warszawa, 9 lutego.

W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy koszykarze łódzkiej Makabi do rozegrania spotkań towarzyskich ze swa imienniczką warszawską i kilku innymi klubami stołecznymi.

Łódzian spotkała jednak w Warszawie bardzo przykra niespodzianka. Bowiem Okręgowy Urząd W. F. nie zezwolił na zorganizowanie meczów z udziałem drużyny łódzkiej w sali Ośrodka W. F., zabraniając przeprowadzenia tej imprezy.

Szczegóły startu polaków w kombinacji alpejskiej

Garmisch, 9 lutego.

Jak już podaliśmy, z trzech polskich zawodników, startujących w kombinacji alpejskiej, najlepsze wyniki osiągnął Bronisław Czech. W slalomie zajął on 19-te miejsce, uzyskując ogólny czas 1:53,3 sek.

W kombinacji Czech uzyskał 20-tą lokatę z notą 79,41.

Karol Zajonc zajął w slalomie 23-cie miejsce w czasie ogólnym 1:57,5, a w kombinacji 28-me miejsce z notą 74,87.

Trzeci polak, Teodor Weinschenk, zajął w slalomie 33-cie miejsce w czasie ogólnym 2:57,5 a w kombinacji 32-gie miejsce z notą 65,67.

Wyniki naszych zawodników należy uznać za zadawalające, jakkolwiek spodziewaliśmy

się nieco lepszych lokat. Należy jednak wziąć pod uwagę, że spośród 70-ciu startujących zawodników (biorąc pod uwagę bieg zjazdowy) sklasyfikowano w kombinacji jedynie 33-ch, w tem wszystkich polaków startujących. Inni zawodnicy odpadli bądź w biegu zjazdowym, bądź też w slalomie.

Najlepiej jechał Broniek Czech. Dwaj pozostali jechali zbyt ostrożnie i przez to powoli. W tej specjalności narciarskiej zawodnicy nasi znacznie ustępują pod względem rutyny extra klasie światowej. Opanowanie nart jest u wybitnych zawodników zagranicznych tak wielkie, że żadne zwroty w kierunku jazdy, narzucone przez rozstawione bramki, nie wpływają niemal zupełnie na tempo pedu.

Hokeiści

amerykańscy walczyć będą na Śląsku

Jak się dowiadujemy, w dniu 29-go lutego i 1 marca r. b. odbędą się na sztucznych torze łyżwiarskim w Katowicach sensacyjne zawody hokejowe między reprezentacjami Ameryki a reprezentacją Śląska wzmocnioną trójką Cracovii.

Ł.K.S. zwycięża w meczu piłkarskim WKS 6:1 (2:0)

Towarzyski mecz piłkarski między ligowym ŁKS-em a WKS-em, który odbył się w dniu wczorajszym na stadionie ŁKS-u został skrócony do 2x30 minut.

ŁKS wystąpił w składzie Piasecki, Wentel, Fliegel jr., Niedzielski, Osiecki, Andrzejewski, Miller, Sowak, Gatkiewicz, Perliński, Kosmala. WKS grał w składzie mocno odmłodzonym bez Stolarskiego.

Ligowcy pomimo wysokiego zwycięstwa grali słabo. Bramki dla ŁKS-u zdobyli: Gatkiewicz 3, Miller, Sowak i Kosmala po 1. Honorową bramkę dla wojskowych strzelił środkowy ataku.

Sędziował p. Jędraszczak.

Szermierze stołeczni zwyciężają w Łodzi

Ruchliwe kierownictwo sekcji szermierczej Policyjnego KS sprowadziło na wczoraj do Łodzi szermierzy stołecznej AZS-u, z którymi zespół Policyjnego KS rozegrał spotkanie towarzyskie w szpadzie i szabli.

Szermierze warszawscy przyjechali do Łodzi w bardzo silnym składzie i zaprezentowali się z jaknajlepszej strony, górując przez cały czas nad przeciwnikiem i odnosząc dość łatwe zwycięstwo.

Najlepszym zawodnikiem gości był Mirzowski który też zdobył dla warszawian największą ilość punktów.

Mecz szpadowy wygrali warszawianie 11:5 a szablony 12:4, tak że w ogólnej punktacji wynik brzmiał 23:9 dla gości.

Pozatem rozegrała jeszcze drużyna Policyjnego KS spotkanie towarzyskie również w dwóch broniach z KS Tramwajarzy. Szpadę wygrali policjanci w stosunku 9 i pół do 5 i pół, a w szabli triumfowali czyniacy stale postępy tramwajarze w stosunku 12 do 4. Mecz zakończył się więc zwycięstwem tramwajarzy 17 i pół do 13 i pół.

Lekkoatleci WIMY pokonani w Pabjanicach

Pabjanice, 9 lutego.

W hali KE odbyło się międzklubowe spotkanie pomiędzy naszymi zespołami lekkoatletycznymi gospodarzy i łódzkiej WIMY. Spotkanie po bardzo interesującym przebiegu zakończyło się zwycięstwem pabjaniczian w ogólnym stosunku 85:62.

W poszczególnych konkurencjach uzyskano następujące wyniki:

- Bieg 30 mtr. przez płotki: Myśliwy (KE) 5,2. God (W), Laufer (W).
- Bieg 25 mtr. Łyszkowski (KE) 3,2, Rote (W), Anikiejew (W).
- Bieg 1000 mtr. Lach (KE) 2:58, Stefański (KE), Kupiec (W).
- Trójskok Rybak (KE) 12,17, Anikiejew (W) 11,92, Hajne (KE) 10,97.
- Skok wzwyż Rybak (KE) 155, Szymtke (KE) 150, Piechocki (KE) 150.
- Skok wdal Rybak (KE) 607, Anikiejew (W) 574, Hajne (KE) 565.
- Pchnięcie kulą Lange (W) 12,32, Rybak (KE) 11,53, Bartoszek (KE) 980.

Perypetje mistrzostw zapaśniczych okręgu

Pabjanice, 9 lutego.

Zapowiedziany mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu pomiędzy zespołami KE i łódzkiego KP nie doszedł do skutku, mimo że oba zespoły były na sali.

Powodem tego był brak jednego z sędziów, który przyjechał do Pabjanic dopiero wtedy, kiedy drużyna łódzka już odjechała.

Sędzia spóźnił się spowodowany jakimś defektem tramwaju, którym jechał on z Łodzi do Pabjanic.

Przerwany mecz Gedanji z Policyjnym Klubem Sportowym

Gdańsk, 9 lutego.

Rozegrany w Gdańsku mecz bokserki między drużyną Gedanji a Policyjnym Klubem Sportowym z Gdańska został przerwany po walce w wadze średniej.

Spowodu stronniczości orzeczeń sędziego Rohrbacha, członka klubu policyjnego, zarząd Gedanji zmuszony był odmówić dalszego udziału swej drużyny w meczu.

Sędzia Rohrbach, mimo przerwania meczu ogłosił wynik 9:5 na korzyść policjantów. Znaczący należy, że publiczność przy oglądaniu niesprawiedliwych orzeczeń sędziego głośno demonstrowała, domagając się innego sędziego.

Oskarżam Cię, Matko!... (La Maternelle)

Doktor HENRYKOWSKI
 Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
ul. TRAUĞUTTA 9
 front I-sze piętro. Telefon 262-98.
 Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz.
 niedz. i święta od 9—12.30.

DR. MED. H. Rózaner
 Specjalista chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych
Narutowicza 9,
 front, II piętro, tel. 128-98.
 Przyjmuje od 9—1 i od 5—9 w.

Dr. MED. L. BERMAN
POWRÓCIŁ.
 specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
CEGIELNIANA 15 Telef. 149-07
 przyjm. od 8—11 i od 6—9 w. W
 niedziele i święta od 9—1 pp.

Lecznica
 ze stałymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło i
 dróg oddechowych
Piotrkowska 67
 Tel. 127-81
 od 9 r.-2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
 wezwania na miasto

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopciowska
 Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
 od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

Pokój
 umeblowany
 z wszelkimi wygodami i telefonem
 do wynajęcia.
 Nawrot 2, fr. II p., m. 31
 III brama od rogu Piotrkowskiej.

Grand - kino
Dzisiaj wielka uroczysta premiera
 monumentalnego arcydzieła kinematografii
DAWID COPPERFIELD
 Najpopularniejszy film sezonu
 w-g nieśmiertelnej powieści KAROLA DICKENSA
 W rolach głównych:
Freddie BARTHOLOMEW
Maureen OSULLIVAN
Madge EVANS
Lionel BARRYMORE
 oraz **65 gwiazd**
 Początek o godzinie 4-ej
 ostatni seans o 10.15

Żylaki!
 Nowo wynalezione pończochy gumowe oraz formatory na grube nogi „IDEAL” tylko na miarę z 2-letnią gwarancją. Ortopedia Rapaport, Łódź, Zawadzka 8, front I p.

DOKTOR H. SZUMACHER
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
 tel. 148-62.
 Od 9—1, od 5—9 pp.,
 w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED. Al. Kopciowski
Gdańska 37
 tel. 232-55
 przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

Rozmaite

OKAZJA. Nowa maszyna „Royal-Portable”, ostatni model, mało używana — do sprzedania za pół ceny. Oferty sub „Okazja — Royal” do adm. Republiki. 10

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

DETEKTOR do sprzedania. Zakatna 40, m. 25, w oficynie 1-sze p., od godz 2 do 5-ej.

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcji i korepetycji: Dokszałca dorosłych. Przygotowuje do egzaminów: — Specjalność: matematyka, polski. Piotrkowska 37, m. 11, front III piętro, godz. 7—9 wiecz.

ANGIELSKI, francuski gruntownie u- dzielam. Konwersacja, handlowa korespondencja. Zgłoszenia telef. 226-23 w godz. od 11—1 codziennie.

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywa nie na maszynie do domu. Ceny b. nis kie Wiadomość tel. 101-11.

KAPELUSZE DAMSKIE
 na sezon bieżący
 poleca Salon Mód
„HELENA”
 Zawadzka 9
 Wejście p. bramę 9

WYŚWIETLANIE RYSUNKÓW technicznych, **PLANÓW** budowlanych na papieżach światłopożytych pozytywnych i negatywnych wykonanych zalecać kłuz reklamowych telefon 111-72 **Łódź** **R. Borkenhagen** **PIOTRKOWSKA 102 a**

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
 po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
 m. 16, III p.

Wyszedł z druku zeszyt styczniowy.

„PRASA”
 Miesięcznik
 ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW
 DZIENNIKÓW I CZASOPISM
 REDAKTOR STANISŁAW KAUKIK
 TREŚĆ ZESZYTU:
 OD WYDAWNICTWA.
 Wydawcy Dzienników i Czasopism u Pa na Premiera Zyndram-Kościałkowskiego Witold Giełżyński — Cele i drogi Szkoły dziennikarskiej.
 Franciszek Głowiński — Wokół zagadnień pocztowych.
 St. Krz. — Droga do ładu.
 Memoriał Polskiego Związku Wydawców w sprawie międzynarodowych legitymacji prasowych.
 Walka z reklamą radiową w Anglii.
 Polski rynek ogłoszeniowy w r. 1935.
 O reklamie prasowej.
 Kolportaż dzienników i czasopism w r. 1935.
 Prace Polskiego Związku Wydawców; Organizacje dziennikarskie.
 Kronika krajowa: Państwo a prasa; Z życia prasy; Różne.
 Ustawy i rozporządzenia dotyczące pra sy.
 Prasa na szerokim świecie.
CENA ZESZYTU I ZŁ.
 Do nabycia w administracji „Prasy”, w większych księgarniach i kioskach „Ruchu”.
 Prenumerata roczna Zł. 10.—.
 Adres Administracji: Warszawa, Krak. Przedm. 40 m. 11, tel. 540-00.
 Konto rozrach. Nr. 751 Warszawa I.

KARUZELA
 tygodnik obrazkowy przygód ciekawych i wesołych
 ULUBIONA LEKTURA MŁODZIEŻY I DZIECI
Prenumerata miesięczna 40 gr.
 wraz z odnośnikiem do domu w Łodzi
 Prenumeratę przyjmuje Administracja „REPUBLIKI”,
Piotrkowska № 49 **Piotrkowska № 49**

Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie
Telefon: 12-333
 Legionów 6 (Zielona)
 czynne bez przerwy całą dobę.
 Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

Matki!
 Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropki Mleka”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14, Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział mlejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 69-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
 w Łodzi: zł. 4.—, za odnośnik do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 29 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubnowe w teście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; pozukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe- laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze- nia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub nowotórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika”, Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski, — Redaktor odp. Wacław Smólski, Druk „Republiki” w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64